

Po Drugiej Stronie Ulicy, Makatka chroni

I tak spływa po nas życie
jak po jednym razie.
Tak płynie przez nas miłość
niewidzialna, raczej!
I ja płynę tak przez ciebie
co do tego - jestem pewien.
Tak ty z nocą spływasz na mnie miła
jakbyś mi się tylko śniła.
z czarnej zadry oceanów
z uzd pustynnych karawanów jesteś wodą którą piłem
co od złego ocaliłem.
Tak spłynie po nas życie
jak po małym piwie.
Tak płynie przez nas miłość
kiedyś z nas wypłynie!
I ja płynę tak przez ciebie
co do tego - jestem pewien.
Tak ty z nocą spadasz na mnie mała
jakbyś tylko snem się stała.
gdybyś tylko snem mi była
gdybyś nigdy nie wróciła
z czarnej zadry oceanów
z uzd pustynnych karawanów.
gdybyś miasta potępiła
gdybyś drogi przemierzyła
jesteś wodą którą piłem
co od złego ocaliłaś
gdybyś tylko snem się stała
tą co nigdy nie istniała.
gdybyś miasta potępiła
gdybyś drogi przemierzyła
z czarnej zadry oceanów
z uzd pustynnych karawanów
jesteś wodą którą piłem
co od złego ocaliłem.